

ISSN 1689-8664



REDAKCJA
tel. 662 061 331

POWIAT

Czyhali na
piratów drogowych

str. 2

SKĘPE

50 lat prozy życia
i poezji miłości

str. 3

SKĘPE/POWIAT

Szkoła zdecydowanie
najlepsza

str. 6

PIŁKA NOŻNA

Tłuchowia
pisze historię

str. 32

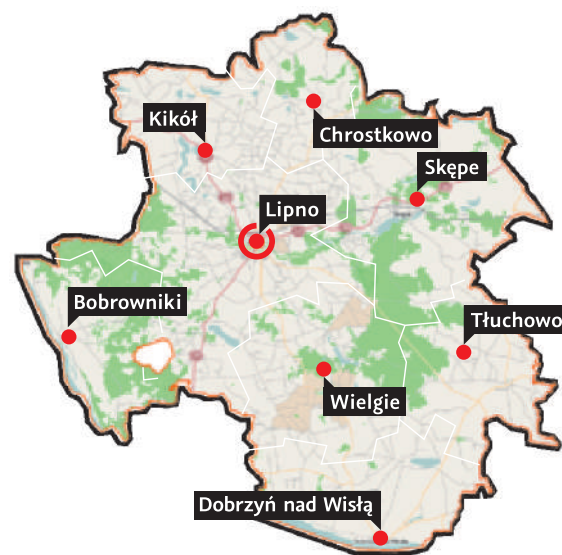
CZWARTEK
25 KWIETNIA 2024

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 17/2024 (787)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

W ratuszu bez zmian

LIPNO ➤ Niedzielną wyborczą dogrywkę samorządową wygrał urzędujący władca miasta. Paweł Banasik zdobył poparcie 55,39 procenta głosujących, a do lokali poszło tylko 40,09 procenta uprawnionych



21 kwietnia do urn wyborczych karta z dwoma nazwiskami kandydatów, którzy nie uzyskali wystarczającego do wygrania wyborów w pierwszej turze poparcia, wrzucali mieszkańcy 748 miast i gmin w całym kraju. W naszym powiecie dogrywka odbyć się musiała tylko w Lipnie, gdzie w drugiej turze zmierzyło się dwoje kandydatów: Jolanta Zielińska i Paweł Banasik.

53-letnia Jolanta Zielińska, była wiceburmistrz Lipna, w walce o fotel władcy przegrała starcie z urzędującym Pawłem Banasikiem. Zdobyła poparcie 44,61

procenta głosujących, czyli 1862 głosy.

62-letni Paweł Banasik zdobył o 450 głosów więcej od konkurentki i z poparciem 2312 głosujących w minioną niedzielę (55,39 procenta) wygrał walkę o fotel burmistrza na kolejną kadencję.

Na uwagę zasługuje niewątpliwie bardzo niska frekwencja w drugiej turze głosowania. O ile 7 kwietnia do lokali wyborczych w Lipnie pofatygowano się 5115 uprawnionych (48,43 %), to w minioną niedzielę już tylko 4228 uprawnionych lipnowian (40,09 %). W kraju frekwencja w drugiej

turze też nie była zadowalająca, ale wyniosła 44,06 procenta.

Wygląda więc na to, że prawie 900 lipnowian głosujących w dwa tygodnie wcześniej na jednego z czworga kandydatów nie znalazło dobrej oferty w postaci kandydata na włodarza ich miasta w drugiej turze i pozostało w domu. Nie pomogły wskazania kandydatów z pierwszej tury. Przypomnijmy, że wyraźne poparcie dla Jolanty Zielińskiej szybko i zdecydowanie wyraziła Dorota Łańcucka, która 7 kwietnia zdobyła trzeci wynik i 1105 głosów. Później Pawła Banasika poparł kandydat z czwartym wynikiem i 622 głosami Mariusz Włodarczyk. Nie znalazły jednak owe gesty pełnego odbicia w wynikach z 21 kwietnia.

Jolanta Zielińska zyskała więcej, bo z 1169 głosów w pierwszej turze do 1862 głosów w dogrywce. Paweł Banasik zyskał więcej, bo z 2144 głosów w pierwszej turze do 2312 głosów 21 kwietnia. Zarówno w pierwszej, jak i w drugiej turze obecny władca cieszył się największym poparciem.

Paweł Banasik będzie burmistrzem Lipna przez kolejną kadencję. Zaprzysiężenia będą odbywać się w maju. Do tematu będziemy więc sukcesywnie wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Wpadł, bo... się zdenerwował

Policjanci z Lipna zatrzymali do kontroli kierującego passatem. Mężczyzna był nietrzeźwy i nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami kategorii B. Jego sprawa trafi do sądu.



W ubiegły wtorek (16.04.2024) przed północą policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego z Lipna zwrócili uwagę na kierującego passatem. Mężczyzna zatrzymał się przed znakiem „Stop” na ulicy Ekologicznej, ale po zauważeniu patrolu wyraźnie się zdenerwował. Kilkakrotnie musiał uruchamiać silnik samochodu, który gaś. Gdy kierujący volkswagenem wjechał na ulicę Sierakowskiego, policjanci zatrzymali go do kontroli drogowej.

– Podczas rozmowy z kierującym mundurowi wyczuli od mężczyzny zapach alkoholu, więc zabrali go na badanie trzeźwości. Urządzenie pomiarowe wskazało,

że 28-latek miał w organizmie ponad promil wysokoprocentowego trunku. Po sprawdzeniu mieszkańca Lipna w systemach policyjnych na jaw wyszło także, że nie posiada on uprawnień do kierowania pojazdami kategorii B – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Teraz będzie musiał odpowiedzieć za popełnione wykroczenie. Sprawa przestępstwa, które popełnił, kierując w stanie nietrzeźwości, trafi do sądu. Grozi mu wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów i nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. ilustracyjne

Czyhali na piratów drogowych

POWIAT ▶ Przez cały tydzień trwały działania prewencyjne związane z kontrolą prędkości. Policjanci z powiatu lipnowskiego upominali szczególnie tych kierujących, którzy mieli „zbyt ciężką nogę”. Niedostosowanie prędkości do panujących warunków to jedna z najczęstszych przyczyn zdarzeń drogowych



Jednym z policyjnych priorytetów jest zmniejszenie zagrożenia zdarzeniami spowodowanymi przez nadmierną prędkość kierujących. Cały czas zajmuje ona wysokie miejsce wśród wiodących przyczyn wypadków drogowych. „Prędkość” to jedno z cyklicznie

prowadzonych działań, których celem jest właśnie walka z piratami drogowymi. Takie działania na terenie powiatu lipnowskiego były także zaplanowane na piątek (19.04.2024).

– W wtorek (16.04.2024) mundurowi z lipnowskiej dro-

gówki włączyli się w ogólnoeuropejskie działania skierowane na kontrolowanie prędkości. Upominali szczególnie tych kierujących, którzy za kierownicą mieli „zbyt ciężką nogę”. Właśnie kontrole prędkości mają na celu minimalizowanie niebezpiecznych sytuacji na drodze – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Policjanci apelują o przestrzeganie ograniczeń prędkości i zdjęcie nogi z gazu, szczególnie w miejscach takich jak przejścia dla pieszych, skrzyżowania czy okolice placówek oświatowych lub ośrodków grupowania się dzieci i młodzieży. Przypominają, że im szybciej jedziemy, tym dłuższa będzie droga hamowania, a panowanie nad pojazdem może okazać się znacznie trudniejsze.

(ak), fot. KPP Lipno

Lipno

Zaczął od kradzieży, skończył na...

Policjanci zostali wezwani do jednego z marketów na terenie Lipna, gdzie pracownik ochrony zgłaszał kradzież. Mężczyzna wziął towar z półki i wyszedł, nie uiszczając opłaty. Za to wykroczenie został ukarany mandatem, ale usłyszał także zarzut karny.



Policjanci służby patrolowej udali się w poniedziałek (15.04.2024) do jednego z lipnowskich marketów, gdzie pracownik ochrony zatrzymał mężczyznę, który dokonał kradzieży. 33-latek zabrał z półki sklepowej napój alkoholowy i wyszedł, nie uiszczając opłaty za towar. Za to wykroczenie został ukarany mandatem karnym.

– Funkcjonariusze zwrócili jednak uwagę na zachowanie mężczyzny, który był niespokojny i pobudzony. W związku z po-

dejrzaniem, że mógł on być pod działaniem alkoholu lub innych substancji wpływających na stan psychofizyczny, mundurowi dokonali kontroli osobistej mieszkańca gminy Lipno. W etui, które mężczyzna miał w kieszeni, znaleźli porcję amfetaminy – podaje KPP Lipno.

W związku z tym zatrzymany usłyszał dodatkowo zarzut posiadania środków psychotropowych. Teraz grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. ilustracyjne

Skępe

Remiza na miarę XXI wieku

Druhowie skępskiej ochotniczej straży pożarnej i mieszkańcy otrzymali do użytku gruntownie zmodernizowaną salę miejscowej remizy.



– To jest miejsce bardzo potrzebne naszej społeczności zawsze, ale szczególnie do czasu wybudowania zaplanowanej siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Skępem – mówi nam Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Cieszę się, że udało się nam kompleksowo

zmodernizować salę, odnowić łazienki, ale też wymienić część dachu nad remizą. Z odnowionego obiektu już mogą korzystać mieszkańcy i strażacy.

Sala zyskała nowe oblicze dzięki nowoczesnym rozwiązaniom, oświetleniu, pokryciu ścian, podłóg, sufitów, schodów,



ale zachowała jednocześnie swój tradycyjny wyraz. Jest wygodnie, bezpiecznie, nowocześnie i bardzo estetycznie. To ważna inwestycja, bowiem remiza OSP w Skępem zdecydowanie potrzebowała remontu.

– Udało się nam pozyskać dofinansowanie od wojewody

na ten cel w kwocie 300 tysięcy złotych – mówi nam burmistrz Wojciechowski. – Łącznie remont kosztował nas 634 tysiące złotych.

Było warto i ten obiekt na to zasługiwał. Skępe zyskało piękną, przestronną salę, która będzie zapewne wykorzystywana

do organizacji spotkań i uroczystości miejsko-gminnych. Teraz czas na budowę siedzib Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem, które obecnie borykają się z deficytami lokalowymi.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

50 lat prozy życia i poezji miłości

SKĘPE ▶ 16 kwietnia w remizie OSP burmistrz Skępego Piotr Wojciechowski, przewodniczący rady miejskiej Janusz Kozłowski oraz kierownik USC Aneta Kisielewska wręczyli 9 parom małżeńskim medale prezydenta RP za długoletnie pożycie



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Minęły dni, minęły lata, zostały dziś wspomnienia i zapisana biała kartka, jak bilet z przedstawienia – mówiła Aneta Kisielewska, kierownik USC w Skępem. – Ten spektakl jeszcze nadal trwa, aktorzy są na scenie, a chociaż widzów coraz mniej, gra toczy się niezmiennie. Z szacunkiem odnosimy się do jubileuszu 50-lecia małżeństwa naszych par. Wspólne świętowanie tak pięknej rocznicy jest znakomitą uhonorowaniem osiągnięć dotychczasowego

życia. 50 lat to szmat czasu. Wspólne życie to sztuka kompromisu. Życie nie zawsze jest poezją, bywa prozą. Za miłość, ofiarność i szacunek, za wychowanie dzieci składam wyrazy szacunku, za każdy z prawie 20 tysięcy wspólnych dni.

We wtorkowe przedpołudnie skępska remiza OSP wypełniła się parami z 50-letnim stażem małżeńskim. Były gratulacje, życzenia, kwiaty i medale prezydenta RP. Była też okazja do toastu

i delectowania się słodkościami, dzielenia się wrażeniami, rozmów przy wspólnym stole z samorządowcami.

– Taki jubileusz nie zdarza się często – mówił Piotr Wojciechowski, wójt miasta i gminy Skępe. – Wy wiecie, co to znaczy przeżyć wspólnie 50 lat. To porażki, nieszczęścia, które wspólnie trzeba było rozwiązywać. Z przysięgi życia na dobre i złe aż nadto zdaliście egzamin. Dziękuję za waszą pracę na rzecz miasta

i gminy Skępe, każdy z was dołożył cegiełkę do rozwoju gminy. Życzę zdrowia, realizacji planów i zamierzeń, radości z rodzin.

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie prezydent RP Andrzej Duda przyznał: Teresie i Zenonowi Abramowiczom, Bożenie i Januszowi Olkiewiczom, Krystynie i Adamowi Przybyłowskim, Hannie i Henrykowi Rejmerom, Krystynie i Stanisławowi Siedleckim, Otylii i Wojciechowi Szymańskim, Barbarze i Stanisławowi Szpane-

lewskim, Marii i Tadeuszowi Pasikowskim oraz Wandzie i Czesławowi Maćkiewiczom.

– Życie przebiega na dwóch torach: zawodowym i rodzinnym – mówił Janusz Kozłowski, przewodniczący Rady Miejskiej w Skępem. – Dotarliście do królewskiego jubileuszu. Oby każdy dzień przynosił wam same pozytywne emocje. Żyćcie w zdrowiu.

Patronem medialnym uroczystości był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



REKLAMA

SOLAR-B
WOJCIECH BONIECKI

SYSTEMY FOTOWOLTAICZNE
POMPY CIEPŁA

WOJCIECH: 608-553-877
PAWEŁ: 788-383-098

REJS stawia na kształcenie

WYWIAD ➤ Na najczęściej zadawane pytania podczas spotkań z doradztwa zawodowego z rodzicami dzieci klas ósmych szkół podstawowych odpowiadają Katarzyna Ziułkowska, Iwona Kurkowska z zespołu HR firmy REJS oraz Paweł Gąsiorowski – koordynator praktycznej nauki zawodu

– Czy firma REJS prowadzi praktyczną naukę zawodu dla uczniów szkół branżowych?

– PG: Tak i to od wielu lat. Absolwenci szkoły branżowej, wcześniej zawodowej, którzy uczyli się zawodu w naszej firmie, są doskonałymi fachowcami w swoich dziedzinach, często zostają pracownikami wydziałów, w których zdobywali doświadczenie.

– Jakie są korzyści z praktycznej nauki zawodu w firmie REJS?

– KZ: Jest ich bardzo wiele, ale zacząć od tego, że w obecnych czasach nauka w szkole branżowej i praktyczna nauka zawodu, która jest częścią programowania, stanowią dużą przewagę w skutecznym poszukiwaniu pracy. Dobry fach w rękę daje więcej możliwości na znalezienie dobrej i godnej pracy. Tak się składa, że oferujemy naukę zawodów, które są deficytowe na rynku pracy, nie tylko lokalnym, ale także krajowym. Rozwój technologii powoduje, że przedsiębiorstwa automatyzują swoje procesy, urządzenia są coraz bardziej cyfrowe, oparte na algorytmach, przez co poszukiwane są inne umiejętności wśród pracowników niż jeszcze kilka lat temu. Praca produkcyjna także staje się coraz lżejsza, wiele prac, które były wcześniej wykonywane ręcznie, teraz zastępują maszyny cyfrowe. Nasza firma od lat wpisuje się w te trendy. Posiadamy bardzo nowoczesny park maszyn, jeden z bardziej nowoczesnych w Europie. Dlatego wśród osób, których poszukujemy do pracy, najczęściej są operatorzy i operatorki maszyn wspomaganych cyfrowo. Tak



więc podstawową korzyścią nauki zawodu w naszej firmie jest możliwość pracy, ćwiczenia, zapoznanie się z urządzeniami o wysokim poziomie zaawansowania, udziału w ciekawych projektach, rozwiązywania złożonych problemów produkcyjnych.

– Jak firma wspiera rozwój młodocianych i pomaga im w budowaniu kariery zawodowej?

– PG: Wsparcie uczniów odbywających praktyczną naukę zawodu w naszej firmie jest dla nas bardzo ważne, priorytetowe. Analizowaliśmy skuteczność organizacji praktyk na przełomie ostatnich lat i wypracowaliśmy, jak nam się wydaje, najlepszy jak do tej pory schemat. Nad uczniami poszczególnych zawodów czuwają ich opiekunowie, którzy bezpośrednio przydzielają im wymagane programem nauczania zadania oraz oceniają postępy przyswajania wiedzy. Dodatkowo stworzyliśmy funkcję koordynatora praktyk, którą spr-

wuję, jest to całościowy nadzór nad realizacją praktyk, wspieram opiekunów, prowadzę doskonalenie uczniów z dziedzin, które sprawiają im trudności, np. rysunek techniczny, pilnuję także obecności.

– IK: Dodatkowo wspieramy naszych uczniów działaniami, które rozwijają ambicje i pokazują szerokie perspektywy zawodu. W ubiegłym roku uczniowie mieli okazję przyglądać się zmaganiom uczestników konkursu EuroSkills Poland, który odbywał się w Gdańsku. To wspaniały konkurs skierowany do uczniów i studentów, promujący umiejętności zawodowe. W bieżącym roku zachęcamy naszych uczniów do wzięcia udziału w eliminacjach krajowych w konkursach związanych z zawodami, których się uczą.

– KZ: Nauka w szkole branżowej często nie jest pierwszym wyborem uczniów, a szkoda, bo wybór szkoły branżowej skraca proces kształcenia do zawodu, nie jest

także dla uczniów słabszych. Świat pokazuje jak ważne i potrzebne są umiejętności zawodowe, a zdobycie wykształcenia zawodowego może być tylko etapem do uzyskania wyższych kwalifikacji.

– Jak wygląda ścieżka zawodowa w firmie REJS?

– KZ: Uczniowie po zakończeniu praktycznej nauki zawodu i zdaniu egzaminu kwalifikacyjnego mogą liczyć na zatrudnienie na umowę o pracę. Ścieżka awansu może przebiegać poziomo, gdzie pracownicy zostają operatorami bardziej zaawansowanych technologicznie maszyn lub pionowo, gdzie zostają brygadzystami, mistrzami lub kierownikami działów. Aby ubiegać się o stanowisko menadżerskie, należy posiadać co najmniej średnie wykształcenie, najlepiej techniczne. Do podnoszenia kwalifikacji zawodowych czy poziomu wykształcenia zachęcamy pracowników stosownymi programami wsparcia. Historie

naszych pracowników dowodzą, że ukończenie szkoły zawodowej/branżowej może otwierać wiele możliwości rozwoju. Wśród naszej kadry zarządzającej są osoby, które rozpoczynały edukację w szkole zawodowej, następnie uzyskiwały tytuł technika, by zakończyć edukację na politechnice, na wydziałach mechanicznych czy elektrycznych. Wiele osób, które wybrały taką ścieżkę edukacji, jest teraz cenionymi dyrektorami działów i świetnymi fachowcami w zawodzie w naszej firmie.

– W jakich zawodach firma REJS prowadzi nabór na praktyczną naukę zawodu?

– IK: Właśnie otworzyliśmy nabór na praktyczną naukę zawodu dla ślusarzy, operatorów maszyn skrawających, mechatroników, elektryków, stolarzy oraz mechaników pojazdów samochodowych. Oferujemy odpowiednie warunki do zdobywania cenionych umiejętności, opiekę doświadczonych opiekunów, nowoczesny park maszynowy. Ponadto dopłatę do biletu miesięcznego, dofinansowanie do szkoleń i kursów, premię za 100% obecności podczas nauki, prywatną opiekę zdrowotną w towarzystwie TU Zdrowie, urlop wypoczynkowy. Zapraszamy do śledzenia naszych mediów społecznościowych, gdzie zamieszczamy bieżące informacje.

Zachęcamy do śledzenia naszego profilu na FB REJS Kariera oraz strony www.rejs.eu zakładki Kariera. Znajdziecie tam Państwo bieżące informacje dot. życia naszej firmy „od kuchni.”

(artykuł sponsorowany)



Odrestaurowane zabytki to nasz wspólny sukces

REGION ▶ Ponad 16 milionów złotych wynosi tegoroczne wsparcie przekazane przez samorząd województwa na remonty konserwatorskie, prace restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkowych obiektach Kujaw i Pomorza. Dotacje trafią na realizację blisko 200 przedsięwzięć w całym regionie



– Efekty naszego wieloletniego unikalnego w skali kraju programu ochrony zabytków widać w całym regionie – mówi marszałek Piotr Całbecki. – Należy podkreślić zaangażowanie właścicieli i zarządców, którzy na co dzień troszczą się o nie, chronią przed zniszczeniem i zabiegają o dotacje. Potrzeby są wciąż duże, dlatego konsekwentnie wspieramy ich działania.

Najwyższe przekazane w tym roku wsparcie wyniosło 300 tysięcy złotych. Wśród 197 wybranych do dofinansowania zadań są prace konserwatorskie i restauratorskie

w kościołach, w tym w świątyniach w niewielkich miejscowościach, kompleksach pałacowo-dworskich, kamienicach oraz zabytkowych gmachach instytucji wpisanych do rejestru zabytków.

Dotacje, na które składają się środki unijne w ramach Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027 oraz budżetu województwa, umożliwią m.in.:

– przeprowadzenie prac restauratorskich kościoła św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Brodnicy
– kontynuację prac konserwatorskich przy elewacji kościoła pw.

Matki Bożej Zwycięskiej w Toruniu
– konserwację zabytków we wnętrzu kościoła parafialnego pw. Świętego Krzyża w Łowiczku (powiat aleksandrowski)

– remont pokrycia i konstrukcji połaci dachu budynku kościoła parafialnego św. Jana Chrzciciela w Sadłowie (w powiecie rypińskim)

– wykonanie remontu konserwatorskiego zabytkowego kolumbarium (1733 r.) w Chodczu (powiat włocławski).

(artykuł sponsorowany)

Region

Agricola – Syn Ziemi: nagrodzimy najlepszych

Wyróżnienie najbardziej przedsiębiorczych rolników, prezentacja aktywności kobiet w zakresie działalności gospodarczej i promowanie nowoczesnego rolnictwa to cele przyświecające organizatorom konkursu o nagrodę Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Agricola – Syn Ziemi. Na zgłoszenia samorząd województwa czeka do 15 maja.

– Ten konkurs jest nie tylko po to, by wyróżnić najlepszych rolników i zaangażowanych wiejskich społeczników, ale jest też formą podziękowania. Chylę czoło przed wszystkimi, którzy na co dzień trudzą się uprawą i hodowlą, którzy swoim wysiłkiem nie tylko dostarczają nam żywności, ale są też dobrym przykładem tego, jakim należy być człowiekiem. Zachęcam do zgłaszania kandydatur – mówi marszałek Piotr Całbecki.

Konkurs adresowany jest do osób mieszkających i prowadzą-

cych gospodarstwo rolne na terenie województwa kujawsko-pomorskiego co najmniej przez 2 lata oraz kobiet, które prowadzą działalność zawodową i społeczną na terenach wiejskich naszego regionu.

Laureatów wyłonimy w trzech kategoriach: rolnictwo tradycyjne, innowacje w rolnictwie, kobieta przedsiębiorcza, kobieta aktywna społecznie. Kandydatury mogą zgłaszać samorządy terytorialne, związki i organizacje społeczno-zawodowe rolników, Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolni-

czego i organizacje pozarządowe.

Zgłoszenia przyjmowane są w Biurach Powiatowych Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej. Wykaz biur znajduje się pod adresem <http://www.kpir.pl/index.php/biura-kpir>. Informacji na temat konkursu udziela Departament Rolnictwa i Geodezji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu, tel. (056) 621-59-34, e-mail: k.brykala@kujawsko-pomorskie.pl.

(artykuł sponsorowany)

Region

Medale Hereditas Saeculorum

Samorząd województwa konsekwentnie nagradza najlepiej przeprowadzone przedsięwzięcia konserwatorskie i osoby zajmujące się ochroną zabytków. Na zgłoszenia kandydatów do medalu Hereditas Saeculorum samorząd województwa czeka do końca kwietnia.

– Medale Hereditas Saeculorum są wyrazem uznania i wdzięczności dla osób angażujących się w ochronę naszego materialnego dziedzictwa kulturowego. Chcemy promować działania i osiągnięcia w tej dziedzinie, które służą kultywowaniu pamięci o historii i sztuce regionu – mówi marszałek Piotr Całbecki.

Wyróżnienia przyznane zostaną w dwóch kategoriach: w pierwszej – zgłoszenia składać mogą właściciele, posiadacze i zarządcy zabytkowych obiektów, jednostki samorządu terytorialnego, stowarzyszenia oraz fundacje działające na rzecz ochrony i opieki zabytków, służby konserwatorskie, muzea; w drugiej – wnioski mogą składać osoby fizyczne, instytucje i organizacje.

Uroczystość wręczenia medali odbędzie się w ramach wojewódzkich obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa 2024. Regulamin kon-

kursu i wniosek zgłoszeniowy dostępne są na kujawsko-pomorskie.pl.

W ubiegłym roku przyznano medale za wykonane prace konserwatorsko-restauratorskie wnętrza kościoła filialnego pw. Niepokalane-go Poczęcia Maryi w Kozielcu (powiat bydgoski), spichlerzy w Grudziądzu i elementów architektonicznych kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu.

Za szczególne osiągnięcia związane z opieką nad zabytkami i ochroną zabytków w 2023 roku nagrody odebrali prezes fundacji Królewski Skład Solny Bobrowniki nad Wisłą Wojciech Buller, kierownik Zakładu Historii Sztuki Średniowiecznej i Nowożytnej UMK prof. Elżbieta Pilecka oraz archeolog architektury, historyk, animator kultury Robert Grochowski.

(artykuł sponsorowany)

Region

Zapraszamy na eskapady!

Wycieczki, warsztaty, gry terenowe, rajdy piesze i rowerowe – przedmajówkowy weekend (27-28 kwietnia) upłynie mieszkańcom i turystom Kujawsko-Pomorskiego pod znakiem zwiedzania i poznawania okolic.

– Eskapada to niecodzienne wydarzenie w ramach wyjątkowej akcji, którą organizujemy już po raz dziesiąty. To jakby mały jubileusz, więc chcemy w sposób szczególny podziękować organizatorom imprez i Wam, wierni uczestnicy. Za to, że jesteście z nami przez te wszystkie lata, że tworzyście niepowtarzalną atmosferę i Wasze własne Kujawsko-Pomorskie Konstelacje Dobrych Miejs. Te miejsca i nasza Eskapada są właśnie dla Was, aktywnych turystów z fantazją – mówi marszałek Piotr Całbecki. – Czekamy na Was z urodzinowymi niespodziankami! Jak zawsze spakujcie do plecaków dużo energii i dobry humor!

W przedsięwzięcie zaangażowało się ponad 70 organizacji, dzięki którym powstała bogata oferta ponad 110 wędrówek po całym regionie. Wśród tegorocznych nowości spacer po inowrocławskich Solankach, rajd rowerowy po Włocławku i okolicach, zwiedzanie Dzielnicy Muzycznej w Bydgoszczy, warsztaty piekarnicze w Muzeum Handlu Wi-

ślanego w Grudziądzu i gra terenowa w Górznie (powiat brodnicki).

Zapraszamy także do odwiedzenia marszałkowskich instytucji kultury – Muzeum Archeologicznego w Biskupinie, oddziału Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej w Kłóbce, Olenderskiego Parku Etnograficznego w Wielkiej Nieszawce, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku i Nieszawie, Pałacu w Lubostroniu i Muzeum Etnograficznego w Toruniu.

Lista wydarzeń na kujawsko-pomorskie.pl. Koordynatorem akcji jest Urząd Marszałkowski, a partnerami Samorząd Przewodników Turystycznych Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Kujawsko-Pomorska Organizacja Turystyczna oraz organizacje pozarządowe, gminy, uczelnie i przedsiębiorstwa z całego regionu.

Jubileuszowa Eskapada w liczbach: 10. edycja; 2 dni wycieczek, rajdów i wystaw; 114 wydarzeń; 73 organizatorów; 41 miejsc w województwie.

(artykuł sponsorowany)

Szkoła zdecydowanie najlepsza

SKĘPE/POWIAT 20 kwietnia drzwi dla ósmoklasistów otworzył Zespół Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem. Kandydaci poznali bogatą ofertę edukacyjną placówki, obejrzeli nowoczesne i odpowiadające rynkowi pracy pracownie i zobaczyli, jakie umiejętności zawodowe mają uczniowie

W sobotnie przedpołudnie dyrekcja Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem wraz z nauczycielami i uczniami szeroko otworzyła szkolne drzwi przed ósmoklasistami z regionu lipnowskiego i sąsiednich miejscowości.

– Nasza szkoła jest zdecydowanie najlepsza – mówili nam obecni uczniowie skępskiej kuźni doskonałych zawodów. – Zdobywamy tu wiedzę, zdajemy maturę i z powodzeniem absolwenci kontynuują naukę na studiach, a do tego uczymy się w zawodach bardzo potrzebnych na rynku. Pracownie są nowoczesnie wyposażone, do tego mamy świetną bazę sportową ze stadionem, no i strzelnicę wirtualną.

Skępski Zespół Szkół to nowoczesna, przestronna baza lokalowa, pełne wyposażenie sal, ale także przyjazna i otwarta na potrzeby uczniów dyrekcja oraz kadra pedagogiczna z najwyższymi kwalifikacjami w zawodach i umiejętnością pracy z młodzieżą, o czym świadczą liczne laury zdobywane przez uczniów poszczególnych profili kształcenia nie tylko na arenie



lokalnej, powiatowej, ale także ogólnopolskiej. Wystarczy wspomnieć o zajęciu pierwszego miejsca przez uczennicę klasy kosmetycznej w ogólnopolskim konkursie w Poznaniu, profesjonalnych dziełach graficznych zaprezentowanych nam przez uczniów technikum grafiki i poligrafii cyfrowej czy ponadczasowych smakach tworzonych w pracowni gastronomicznej.

W Zespole Szkół im. Waleria-

na Łukasińskiego w Skępem można będzie uczyć się w najbliższym roku szkolnym w liceum ogólnokształcącym (4-letnim) w oddziale przygotowania wojskowego (ze szkoleniem wojskowym, musztrą, zajęciami na nowoczesnej, wirtualnej strzelnicy zlokalizowanej w szkole, szkoleniem sprawnościowym, nauką udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej), w liceum ogólnokształcącym (4-letnim) o pro-

filu kosmetycznym (z możliwością udziału w certyfikowanych kursach i szkoleniach, nauką wizażu i stylizacji, higieny i dietytyki, zdobywaniem umiejętności praktycznych w świetnie wyposażonej pracowni przypominającej nowoczesny gabinet kosmetyczny) oraz w 5-letnim technikum grafiki i poligrafii cyfrowej (zawodzie XXI wieku, bez którego nie może powstać okładka, baner czy wielkie pro-

jekty multimedialne) i 5-letnim technikum żywienia i usług gastronomicznych (z egzaminem w dwóch kwalifikacjach: przygotowania i wydawania dań oraz organizacji żywienia i usług gastronomicznych).

Zespół szkół w Skępem dysponuje nowoczesnym pracowniami i izbą pamięci, łączy nowoczesność i tradycję, posiada wzorową bazę sportową w postaci hali i wielofunkcyjnego boiska, w pełni zaopatrzoną w lekturę szkolną i nie tylko bibliotekę szkolną z kadrą służącą pomocą i wsparciem, i widokiem na Jezioro Wielkie.

My w minioną sobotę przekonaliśmy się, że uczący się w Skępem to przyszli mistrzowie w swoich zawodach. Atmosfera i otwartość kadry napawa optymizmem i zachęca do wstąpienia w szeregi szkoły z długoletnią, bo 157-letnią tradycją i zacnymi absolwentami.

Ze szkołą można kontaktować się pod numerami telefonów: 54 287 70 06 lub 54 287 75 37; lub osobiście.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Podziel się kroplą krwi

LIPNO/SKĘPE/REGION ▶ W najbliższy piątek 26 kwietnia już nie przed lipnowskim ratuszem, ale na placu Nowego Centrum Lipna będzie stacjonował ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy. Krew można oddawać w godzinach od 10.00 do 16.00

– Już na stałe zmienione zostało miejsce akcji zbiórki krwi – informuje Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy. – W każdy drugi wtorek i czwarty piątek miesiąca w godzinach 10.00-16.00 krwiobus będzie czekał na placu Nowego Centrum Lipna.

Krwiobus będzie więc czekał na mieszkańców Lipna i okolic chcących podzielić się bezcennym darem z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy nie na Placu Dekerta, ale na placu Nowego Centrum Lipna, niezmiennie dwukrotnie w każdym miesiącu 2024 roku, we wtorki lub piątki.

Rejestracja honorowych dawców krwi odbywać się będzie w godzinach od 10.00 do 16.00 w krwiobusie. W kwietniu będzie można krew oddać w Lipnie w najbliższy piątek, czyli 26 kwietnia, a potem 14 maja, 24 maja, 11 czerwca, 28 czerwca, 9 lipca, 26 lipca, 13 sierpnia, 23 sierpnia, 10 września, 27 września, 8 października, 25 października, 12 listopada, 22 listopada, 10 grudnia i 27 grudnia.

Mobilne punkty poboru krwi posiadają specjalistyczne wyposażenie, które pozwala przeprowadzać tego typu akcje w miejscowościach oddalonych od regionalnego centrum krwiodawstwa. W naszym wo-



jewództwie centrum znajduje się w Bydgoszczy, a Lipno jest jednym ze stałych przystanków krwiobusu. Krwiodawcy z naszego miasta i okolic nie muszą więc pokonywać wielu kilometrów, by podzielić się cennym darem w postaci krwi. Wystarczy zaplanować sobie dogodny terminy w ciągu najbliższego roku i skorzystać z obecności krwiobusu w Lipnie.

W całym kraju jest 38 krwiobusów, w tym 19 zakupionych w ramach programu „Zapewnienie samowystarczalności RP w zakresie krwi i jej składników oraz produktów krwio pochodnych”. Do zacnego grona krwiodawców można dołączyć w każdej chwili, odwiedzając krwiobus w wybranym

dniu stacjonowania w Lipnie na Placu Dekerta.

– Przed pobraniem krwi należy dobrze wypocząć, wypaść się, unikać wysiłku fizycznego i zarezerwować sobie około godziny czasu – wymieniają pracownicy RCKiK w Bydgoszczy. – Prosimy zjeść lekki posiłek przed pobraniem krwi i pić dużo wody oraz soków owocowych. Unikać jednak należy spożywania pokarmów z dużą ilością tłuszczów. Jeśli ktoś wybiera się do nas po raz pierwszy, warto zabrać ze sobą osobę do towarzystwa, by poczuć się pewniej i bezpieczniej. Przy sobie należy mieć dowód osobisty i ewentualnie legitymację honorowego dawcy krwi.

W krwiobusie pierwszym

krokiem jest wypełnienie ankiety. Trzeba odpowiedzieć na pytania odnośnie stanu zdrowia i wpisać aktualne dane adresowe. Potem trafiamy na laboratoryjne badanie krwi z oznaczeniem hemoglobiny i do lekarza, który zbada honorowego dawcę i stwierdzi, czy danego dnia pacjent może oddać krew czy też nie.

Jeśli wszystko przebiega pozytywnie, dawca trafia do sali pobrań, personel RCKiK dokonuje wkłucia i krew samoczynnie napełnia pojemnik. Trwa to około 10 minut, pacjent wygodnie siedzi w fotelu, krew pobierana jest sprzętem jednorazowym. Warto wiedzieć, że jednorazowo oddajemy 450 ml krwi. Jest to w pełni bezpieczne

dla zdrowego człowieka i bezbolesne.

Po oddaniu krwi należy oczekiwać 15 minut i z posiłkiem regeneracyjnym, czyli czekoladami wrócić do domu. Za dzień, w którym oddaliśmy krew, przysługuje nam zaświadczenie o zwolnieniu z obowiązku świadczenia pracy oraz obowiązku szkolnego i zwrot kosztów podróży.

Przeciwwskazaniami do oddania krwi są: waga ciała poniżej 50 kilogramów, choroby zakaźne, choroby nowotworowe, cukrzyca i wiele innych, dlatego konieczna jest konsultacja lekarska i badanie laboratoryjne krwi. Krew można oddawać nie częściej niż co 8 tygodni. Mężczyźni mogą oddać 450 ml krwi 6 razy w roku, a kobiety 4 razy w roku.

Mieszkańcy naszego regionu mogą także oddawać krew w Skępem, gdzie co kwartał na Rynku będzie stacjonował ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy. Krew można oddawać w Skępem w godzinach od 11.00 do 16.30.

Krwiobus będzie czekał na mieszkańców Skępego i okolic chcących podzielić się bezcennym darem z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy 3 czerwca, a potem 2 września i 2 grudnia.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Policjanci z ratownikami wodnymi

Wraz z rozpoczęciem sezonu letniego wzrasta ruch w obszarze akwenów. Do Komendy Powiatowej Policji w Lipnie zawitali woprowcy, żeby ustalić wspólne strategie i plany działań na tegoroczny sezon letni, tak by korzystający z plenerowych kąpielni wodnych byli bezpieczniejsi.

Okres ciepłych miesięcy w roku to czas wzmożonej pracy służb ratunkowych w rejonie akwenów. Na piątkowe spotkanie z komendantem powiatowym policji w Lipnie inspektorem Pawłem Bartoszewskim przybyli przedstawiciele Lipnowskiego WOPR – wiceprezes Tomasz Wiśniewski i członek zarządu oraz dyrektor tegorocznych „III otwartych mistrzostw Polski ratowników wodnych w kwalifikowanej pierwszej pomocy” Maciej Pawłowski. W spotkaniu uczestniczył też pierwszy zastępca komendanta powiatowego

policji w Lipnie młodszy inspektor Krzysztof Rakowski i naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego lipnowskiej komendy podkomisarz Wojciech Piotrowski.

Spotkanie miało na celu omówienie tegorocznej współpracy policjantów z woprowcami w zakresie czuwania nad bezpieczeństwem osób korzystających z wypoczynku nad akwenami. Połączone służby będą kontrolować plaże i kąpieliska w sezonie letnim, ale także mniej uczęszczane przez letników miejsca, gdzie może dochodzić

do łamania przepisów. Patrole będą sprawdzać akwenty pod kątem bezpieczeństwa kąpiących się i korzystających ze sprzętów wodnych, ale także kontrolować osoby dokonujące połowów.

Już w maju policjanci będą współpracować z woprowcami podczas tegorocznych ogólnopolskich mistrzostw ratowników. Podczas manewrów jednostki ratownictwa wodnego zmagać się będą z dwunastoma symulowanymi zdarzeniami z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy.

(red), fot. KPP Lipno



Wiosenne recytowanie

SKĘPE ▶ W miniony piątek w skępskim ratuszu usłyszeliśmy najpiękniejsze wiersze ks. Jana Twardowskiego, Jana Brzechwy i poetów ziemi dobrzyńskiej. Organizatorem cyklicznego gminnego konkursu zatytułowanego „Poetycka wiosna w Skępem” była Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna



– Konkurs organizujemy co-rocennie z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich – mówi dyrektor skępskiej księgarni publicznej Jerzy Kowalski. – Patronuje mu burmistrz miasta i gminy Skępe. W tym roku przystąpiły 54 osoby. Ze względu na dużą liczbę uczestników jury w składzie Czesława Krystyna Chojnicka i Maria Rykowska, obradujące pod moim przewodnictwem, wysłuchało występów dzieci, a ocenialiśmy i werdykt podjęliśmy po zakończeniu występów. Znamy wyniki, laureaci zostali powiadomieni, wręczenie dyplomów uczestnikom i nagród zwycięzcom odbędzie się we wtorek.

Jurorzy przyznają, że poziom recytacji był wysoki, a ocena do łatwych nie należała, ale znamy wyniki w poszczególnych kategoriach. Wśród przedszkolaków prezentujących wiersze Jana Brzechwy wygrał Mikołaj Sztupecki.

Drugie miejsce zajął Antoni Topolewski, a trzecie miejsce zdobyli ex aequo: Hubert Wojdyła, Oliwia Okonkowska i Blanka Polakowska. Wyróżnienia otrzymały: Alicja Kędzierska, Alicja Godlewska, Maria Dużyńska, Zuzanna Maliszewska i Maja Orłowska.

Tymon Orszak wygrał wśród przedszkolaków deklamujących wiersze poetów ziemi dobrzyńskiej. Drugie miejsce jurorzy przyznali Otylii Araśniewicz, a trzecie miejsce ex aequo: Amelii Kuczkowskiej i Bartoszowi Kubińskiemu.

Recytujący 7-10-latkowie zmierzili się z wierszami Jana Brzechwy i tu wygrał Marcin Domeradski ex aequo z Mają Łabiszewską. Drugie miejsce zdobyła Yana Sysak, a trzecie miejsce – Wiktor Gilewski. Wyróżnienie uzyskała Paulina Szpejna.

W kategorii 7-10-latków recytujących poezję twórców ziemi dobrzyńskiej wygrał Mateusz Kowal-

ski, drugie miejsce zdobyła Amelia Kostka. Wiktoria Koszytkowska wygrała w kategorii 7-10 lat, prezentując wiersz ks. Jana Twardowskiego.

Artur Stankiewicz wygrał w kategorii wiekowej 11-13 lat wśród recytatorów wierszy Jana Brzechwy. Nikodem Kurzyński najlepiej recytował wiersz ks. Jana Twardowskiego wśród 11-13-latków. Drugie miejsce jurorzy przyznali Mai Sekulskiej, a trzecie miejsce Lenie Frymarkiewicz ex aequo z Amelią Sekulską.

11-13-latkowie zmierzili się także z twórczością poetów ziemi dobrzyńskiej i tutaj komisja konkursowa najlepiej oceniła Julię Sobecką. Drugie miejsce zajęła Julia Grzędzicka, a trzecie miejsce Maja Sekulska.

W kolejnym numerze zamieścimy relację z wręczenia nagród laureatom.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Lipno

LKKK w Polskim Związku Bokserskim

Lipnowski Klub Kyokushin Karate, największy klub sztuk i sportów walki w regionie, który jest członkiem Polskiego Związku Karate od 1996 r., został przyjęty do Polskiego Związku Bokserskiego.



LKKK działa w Lipnie od 1996 r. Oprócz sekcji karate kyokushin prowadzi zajęcia kickboxingu oraz boksu. To czołowy klub w Polsce pod względem wyników sportowych, a trener Shihan Paweł Olszewski jest posiadaczem jednego z najwyższych stopni mistrzowskich w Polsce 5 Dan oraz trenerem kl. I karate kyokushin i trenerem kl. II w boksie. Zawodnicy LKKK to wielokrotni medalisci mistrzostw Polski, Europy

i świata zarówno w karate kyokushin oraz kickboxingu. Posiada także medale MP w muay thai.

– Zdecydowaliśmy się przystąpić do PZB z kilku powodów. Jednym z nich jest to, że od lat mamy najlepszych zawodników w różnych formatach walki i chcemy dać możliwość startów również w oficjalnych zawodach, a boks jest dyscypliną olimpijską. To daje większe możliwości. Również sponsorzy

chętniej wchodzi w współpracę w dyscyplinach olimpijskich – mówi trener Paweł Olszewski.

W związku z przystąpieniem do Polskiego Związku Bokserskiego klub postanowił rozpocząć nabór do kolejnej, nowej sekcji bokserskiej dziewcząt od 12 lat. Zapisy pod nr tel. 608 550 031.

(ak)
fot. nadesłane

Segregacja to podstawa

LIPNO ➤ 19 kwietnia w Nowym Centrum Lipna odbyła się gala wręczenia nagród w plastycznym konkursie miejskim zorganizowanym przez spółkę PUK i lipnowski ratusz



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Te prace będą zeskanowane i przedrukowane, i będą jeździły na naszych samochodach, które zbierają odpady komunalne – mówi Marcin Kawczyński, prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Lipnie. – To fajna inicjatywa, mamy fajne nagrody. Konkurs zorganizowaliśmy wspólnie

z Urzędem Miejskim w Lipnie.

Gałę poprowadził Daniel Świdurski, a do laureatów wybranych przez komisję konkursową spośród 49 uczestników trafiły cenne nagrody i dyplomy. Patronem medialnym wydarzenia był tygodnik CLI.

W gronie przedszkolaków

zwyciężyła Alicja Krymka z ZPM nr 1 w Lipnie. Drugie miejsce zdobyła Hanna Nadolna z Przedszkola w Parku, a trzecie – Marcel Dulski z Klubu Malucha. Wyróżnione zostały: Natalia Lewandowska z Klubu Malucha i Klara Trojanowska z ZPM nr 1 w Lipnie.

W kategorii uczniów klas I-III

szkół podstawowych zwyciężył Jerzy Laskowski ze SP nr 3. Drugie miejsce zdobył Fabian Ciarkowski ze SP nr 5, a trzecie – Pola Tomczyk ze SP nr 3. Wyróżnione zostały Julia Sikora ze SP nr 5, Agata Rakowska ze SP nr 5 i Maja Ziemnińska ze SP nr 5.

Wśród uczniów klas IV-VIII

zwyciężyła Maja Żuchowska ze SP nr 3 przed Wojciechem Kmitą ze SP nr 3 i Zofią Balicką ze SP nr 5. Wyróżnione zostały: Aleksandra Kubacka ze SP nr 3, Maja Stalińska ze SP nr 5 oraz Julia Gajewska ze SP nr 5.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Z gazetą w dłoni

CIĘKAWOSTKA ▶ Przedwojenne dziecko w mieście miało spore szanse na dorobienie do rodzinnego budżetu. Mogło pracować jako czyszciciel butów, pomocnik w sklepie lub... majdaniarz. Ta ostatnia praca pozostaje do dziś już tylko wspomnieniem



Majdaniarzami nazywano chłopców rozwożących gazety z redakcji w umówione punkty. Tam czekali na nich uliczni dystrybutorzy – także w wieku lat kilkunastu, którzy wciskali prasę każdemu – choćby i analfabecie. I byli w tym dobrzy.

Przedwojenna Warszawa była bardzo trudnym terenem do walki o klienta. Aż 40% wydawnictw znajdowało się właśnie w stolicy. Wychodziło tu codziennie kilkanaście gazet. Do tego należało dodać tzw. popołudniówki z najświeższymi informacjami. Nic dziwnego, że w redakcjach poszukiwano sensacji, bo te sprzedawały się szybko. Chwytliwe tytuły wykrzykiwali uliczni sprzedawcy. Jeden z wydawców – Henryk Butkiewicz miał kiedyś udzielić prostej rady dotyczącej tematyki artykułów:

„Jeden trup na Marszałkowskiej równa się dziesięciu trupom w Paryżu, stu trupom w Nowym Jorku, tysiącom

trupów w Brazylii, dziesięciu tysiącom trupów w Chinach. Jasne?”. Chodziło o to, że ludzi interesują sprawy im bliskie. Dodatkowo tekst miał być krótki i napisany prostym językiem, bez niepotrzebnych ozdobników.

Gdy artykuł był gotowy, projekt gazety trafiał na prasę, a następnie do rowerów majdaniarzy. Ci „na kogutach” ruszali w miasto z towarem na plecach. Szefem majdaniarzy w Warszawie był Kazik Zeppelin. Dysponował on sporą grupą młodych dostawców oraz kilkudziesięcioma ulicznymi sprzedawcami. Zabawnie opisano ich metodę działania:

– Dzielę numer między chłopaków. Temu dam sto, temu dwieście gazet, temu pięćdziesiąt, bo nowy gówniarz i jazda dalej na zapych. Kurierze z krzykiem rzucają się na tramwaje, na ludzi, na cukiernie. Jeśli nie ma żadnego szlagiera to krzyczą „Zamordo-

wanie muchy na ścianie”, „Zawieszenie broni na ulicy Wroniej” albo „Zabicie raka przez Felka chojraka”. To był cug, to był rejwach, to była graczka – opisywał metody działania jeden z dawnych warszawskich majdaniarzy.

Wprawiona grupa majdaniarzy w ok. 30 minut obwoziła gazety do wszystkich punktów ówczesnego miasta. W efekcie bywało, że klient czasami otrzymywał gazetę, której papier był jeszcze ciepły od maszyn z drukarni. Dziś prasa zarabia głównie na reklamach. Przed wojną większość zysków przynosiła sama sprzedaż informacji.

Bycie gazeciarem nie oznaczało wyłącznie sprzedaży zadrukowanego papieru. Najlepsi w tej branży musieli znać się na tematyce prasy, którą sprzedawali. Słynny gazeciarski Tadeusz Milewicz specjalizował się w sprzedawaniu gazet w kawiarniach poetyckich. Widywał tam śmietankę polskiej literatury. Musiał być na tyle bystry, by zainteresować tematem klientów. W zamian za swoje dowcipne slogany i nieodłączny uśmiech dostawał zapłatę za gazetę, a czasem i napiwek.

Oprócz walki na ulicy gazeciarscy mieli także przyjemniejszą fuchę, czyli dostarczanie gazet bezpośrednio do kamienic i wsuwanie ich pod drzwi klientów. Dużo częściej trzeba było jednak walczyć o byt w podchwytliwy sposób, angażując przechodniów słowami „Kurier Świąteczny – kto kupi, ten grzeczny!”

Bywały i smutne historie. Najbardziej przynębiająca dotyczyła plockiego gazeciarskiego Rysia Ciszewskiego. Zginął na posterunku, sprzedając gazety na wiślanym statku. Wypadł za burtę przez nieostrożność. Nikt nie zauważył jego zniknięcia z pokładu. Gdy żył, zachęcał mieszkańców Płocka słowami „Pani tupi gazetę”. Za zebrane pieniądze utrzymywał rodzinę. Historie gazeciarskie pokazują nie tylko jakie było wówczas życie, ale jak łatwo i dobrze mają współczesne dzieci.

(pw)

XX wiek

Powolne wyjście z kartek

Tuż po II wojnie światowej mieszkańcy Wąbrzeźna, Lipna czy Golubia musieli nadal posługiwać się kartkami na żywność i nie tylko.

Po II wojnie światowej nie od razu można było wrócić do czasów, gdy istniał wyłącznie zakup przy pomocy gotówki. Towarów na rynku wciąż brakowało, obawiano się spekulacji, więc pozostawiono kartki na mąkę, chleb, kaszę, ziemniaki, mięso, cukier, mleko i inne towary. W Wąbrzeźnie za dystrybucję kartek i towarów odpowiadał Referat Aprowizacji Starostwa Powiatowego. Ktoś kto otrzymał np. kartki na mleko, musiał je zarejestrować w spółdzielni mleczarskiej najpóźniej do połowy miesiąca. Podobnie było z kartkami na chleb. Je także rejestrowano w piekarniach. W Wąbrzeźnie istniały takie punkty przy ul. Kolejowej,

Mestwina, Chełmińskiej i Matejki. W Kowalewie u piekarza Guzińskiego.

Istniały kartki różnych kategorii, w zależności od wykonywanego zawodu. Więcej kalorii musiał przyswoić robotnik niż na przykład gospodyni domowa. System kartkowy był bardzo uciążliwy, ale już w 1948 roku zlikwidowano kartki na ziemniaki, cukier, mąkę i węgiel. Od 1 stycznia 1949 roku mieszkańcy Wąbrzeźna mogli kupować wszystkie produkty bez kartek. Na dobre kartki powróciły po 1976 roku, a zniknęły, oby na stałe, w 1989 roku. Najdłużej ograniczano zakupy mięsa.

(pw)

XX wiek

Tak się walczy z kryzysem

Po I wojnie światowej w Polsce panowało wysokie bezrobocie. Wójt do spółki z proboszczem z Tłuchowa w powiecie lipnowskim wpadli na pomysł nietypowej walki z problemem.



Podczas I wojny światowej Niemcy okupujący ziemie polskie prowadzili grabieżczą politykę. Gdy wojna się skończyła, rozpoczął się wielki kryzys gospodarczy. W Tłuchowie roiło się od bezrobotnych. Nie każdy posiadał gospodarstwo rolne. Aby zaspokoić gromady głodujących w gminie Tłuchowo, postanowiono opodatkować wszystkich posiadaczy ziemskich. Każdy musiał dostarczyć do gminy trochę żyta, warzyw i ziemniaków.

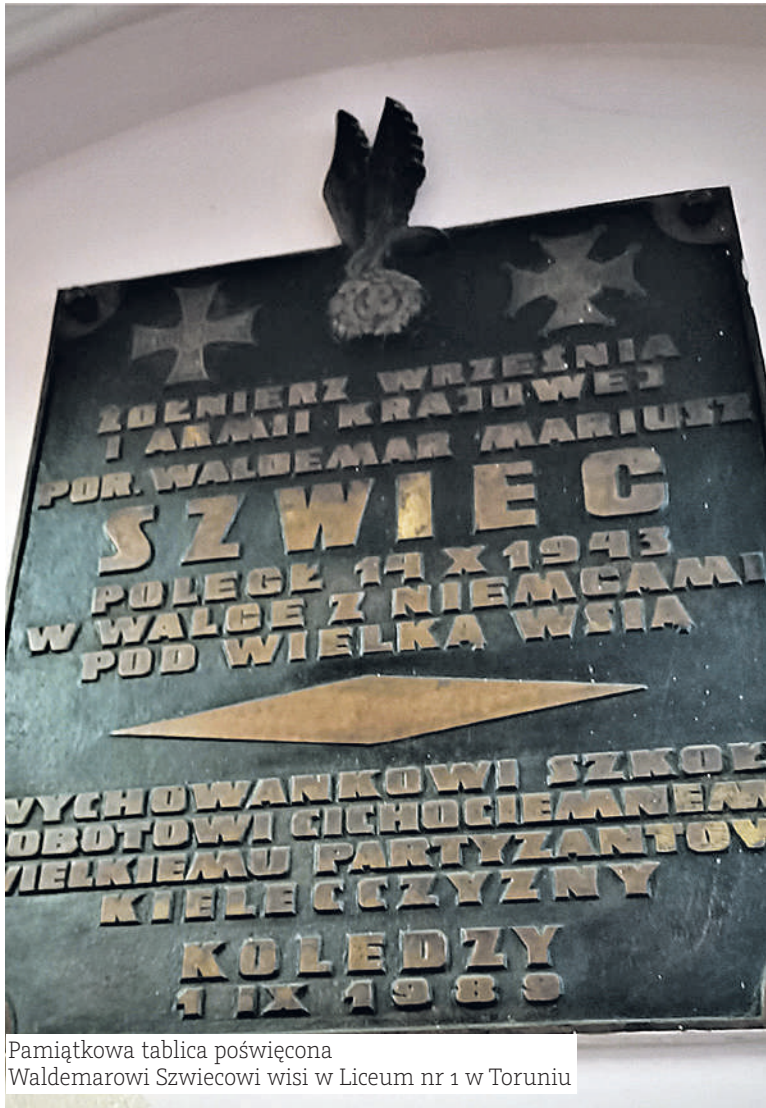
Najaktywniejszym w tym czasie pomocnikiem bezrobotnych był miejscowy proboszcz

ks. Wincenty Borkowski. Jeździł do okolicznych bogatych ziemian i zabiegał u nich na dobrowolne podatki na budowę nowej drogi z Tłuchowa do Dobrzynia nad Wisłą. Udało się zdobyć fundusze, a do budowy drogi zatrudniono bezrobotnych. Ludzie zarobili, a przy okazji wybrukowano odcinek drogi przez wieś. Ze składek zdołano jeszcze zbudować remizę dla straży ogniowej i salę zebrań. Ponieważ w budowaniu mieszkańcy Tłuchowa byli coraz lepsi, z rozpędu zbudowano jeszcze nową dzwonnice.

(pw)

Cichociemny z Torunia

POSTAĆ ▶ O żołnierzach – cichociemnych pisaliśmy już kilkakrotnie. Tym razem przybliżamy historię podporucznika Waldemara Szwieca – cichociemnego z Torunia



Pamiętkowa tablica poświęcona Waldemarowi Szwiecowi wisi w Liceum nr 1 w Toruniu

Waldemar Mariusz Szwiec urodził się w USA. Jego ojciec, Józef był działaczem polonijnym. Brał udział w walkach o wyzwolenie Polski pod dowództwem gen. Józefa Hallera. Po wygranej wojnie polsko-bolszewickiej sprowadził rodzinę do Polski. W 1922 roku osiedlił w Toruniu, gdzie założyli kawiarnię „Pomorzanka”.

Waldemar Szwiec rozpoczął naukę w istniejącym do dziś Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika. W ramach zajęć pozaszkolnych został mistrzem Pomorza w pływaniu. Uprawiał także żeglarstwo, hokej oraz jazdę na nartach. W 1935 roku rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W trakcie nauki akademickiej odbył jednoroczną służbę wojskową w Centrum Wyszkolenia Artylerii w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii Przeciwlotniczej w Warszawie oraz w 8. dywizjonie artylerii przeciwlotniczej w Toruniu.

We wrześniu 1939 roku podchorąży Szwiec walczył w składzie Grupy Operacyjnej „Wschód”, 15. baterii ar-

tylerii przeciwlotniczej 15. Dywizji Piechoty w ramach Armii „Pomorze” gen. dyw. Władysława Bortnowskiego. Brał udział w obronie Bydgoszczy, w bitwie nad Bzurą, w boju pod Łomiankami oraz w obronie Warszawy. Po kapitulacji stolicy dostał się 29 września do niemieckiej niewoli. Zbiegł z niej już 4 października 1939 roku. Tu rozpoczął się jego tajemniczy kurierski szlak na trasie Polska – Węgry w ramach tworzących się struktur Służby Zwycięstwu Polski. Po kilkukrotnym przejściu górskich szlaków przez polską granicę został internowany na Węgrzech.

Ponownie wydostał się i przez Rumunię oraz Włochy dotarł do Francji. Wstąpił tam do 10. Brygady Kawalerii Pancernej gen. bryg. Stanisława Maczka, z którą przeszedł kampanię francuską na szlaku od Marny do Dijon. Odznaczony za to został Krzyżem Walecznych i awansowany do stopnia aspiranta. Po klęsce Francji przedostał się przez Gibraltar do Wielkiej Brytanii. Ponownie zasilił szeregi 10. Brygady Kawalerii

Pancernej. We wrześniu 1941 roku przydzielony do 4. Brygady Kadrowej Strzelców, 9 października 1941 roku przemianowanej na 1. Samodzielną Brygadę Spadochronową.

Zgłosił się do służby w kraju. Przeszkolony ze specjalnością w dywersji, przydzielony do Oddziału VI (Specjalnego) Sztabu Naczelnego Wodza, zaprzysiężony na rotę Armii Krajowej 24 sierpnia 1942 roku. Został zrzucony do okupowanej Polski w nocy z 1/2 października 1942 roku w operacji lotniczej „Chisel” na placówkę odbiorczą „Rak” w okolicach miejscowości Łupiny, 11 km od Siedlec. Przy sobie posiadał dokumenty na fałszywe nazwisko „Ignacy Zaciętowski”. Przyjął między innymi pseudonim „Jakub” oraz „Robot”. Po okresie aklimatyzacji w Warszawie otrzymał przydział do Obwodu Koneckiego AK jako inspektor Związku Odwetu, a następnie tworzonego Kedywu. Zjawił się tu już na początku stycznia 1943 roku. Jego bazą stała się wieś Michniów, gdzie rozpoczął współpracę z miejscową dywersją. 26 lutego 1943 roku razem z podporucznikiem Eugeniuszem Kaszyńskim „Nurtem” dokonał śmiałej akcji na Baranowskiej Górze na drodze Warszawa – Kraków, w pobliżu Skarżyska-Kamiennej. W zasadzce brali udział pierwsi podkomendni stanowiący później trzon Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury”.

Wiosną ppor. „Jakub” przejął dowództwo nad oddziałem kpr. Józefa Domały „Wilka” z Niekłania. Jednocześnie w Góry Świętokrzyskie dotarł por. Jan Piwnik „Ponury”. Rozpoczęło się formowanie oddziałów. Wszyscy trzej wymienieni cichociemni weszli w skład dowództwa tworzącej się formacji. Do końca czerwca 1943 roku zgrupowania liczyły ok. 300 żołnierzy wyszkolonych przez liniowych oficerów. Obława 12/13 lipca 1943 roku na leśne wojsko oraz kłopoty aprowizacyjne zmusiły „Ponurego” do podzielenia swego wojska. Pod dowództwem ppor. „Robota” znalazł się Pluton I „Wilka” oraz Pluton II Warszawski złożony z żołnierzy „spalonych” w stolicy. W ok. 60-osobowym składzie

II Zgrupowanie przeszło w rejon Końskich. Bazą stały się lasy niekłańskie. Wydatną pomocą służyła tutejsza ludność oraz placówka AK Niekłania o kryptonimie „Niemen”. Dobre warunki bytu pozwoliły „Robotowi” na wykazanie swych zdolności dowódczych oraz podjęcie śmiałych działań wobec nieprzyjaciela. Jego działania wywołujące strach w Niemczech doprowadziły do nadania II Zgrupowaniu potocznej nazwy „Jakobbande”, dodającej tylko polskiemu wojsku splendoru w zaistniałych okolicznościach.

Na Konecczyźnie Szwiec mógł zrealizować swoje pomysły i wykazać się swymi zdolnościami planistycznymi. Świadczą o tym precyzyjnie wykonane przez II Zgrupowanie akcje. W nocy 19/20 sierpnia w Wąsoszy dokonał zasadzki na pociąg towarowy. Następną akcją (jedną z trzech tego typu przeprowadzonych przez polskie podziemie w 1943 roku) było zajęcie Końskich w rocznicę wybuchu II wojny światowej. Po wykonaniu wyroków śmierci na konfidentach oraz przejęciu odzieży i towarów potrzebnych do przetrwania nadchodzącej zimy wszyscy wycofali się, bez strat. Niemcy pod silnym wrażeniem akcji twierdzili, że był to prawdopodobnie aliancki desant.

Idąc za ciosem, 4 września w biały dzień wyekwipowany w zdobyte w Końskich niemieckie mundury oddział „Robota” zatrzymał pociąg urlopowy na stacji w Wólce Plebańskiej. Podczas walki z Niemcami zginął m.in. ppor. Rafał Andrzej Niedozielski „Mocny”, jeden z najmłodszych cichociemnych. Następnie 13 sierpnia II Zgrupowanie stoczyło bój z przybyłą do Smarkowa niemiecką karną ekspedycją. Po tych działaniach oddział powrócił na Wykus. Komendant „Ponury” wzywał swych żołnierzy na uroczystość wręczenia sztandaru Świętokrzyskim Zgrupowaniom Partyzanckim AK. Święto pokrzyżowała kolejna obława na partyzanckie oddziały (16-21 września). Po wyjściu z okrążenia oraz biwaku pod Łysicą oddział Szwieca przeszedł ponownie w okolice Niekłania.

Wrześniowa koncentracja,

zła pogoda i zmęczenie ciągłym wymykaniem się wrogowi zmusiło oddział do odpoczynku. Biwak w lesie pod Wólką Zychową był miejscem, gdzie szykowano się powoli do przetrwania zimy. Patrole aprowizacyjne rozesłano w teren. Pozostali w obozie żołnierze zajmowali się bieżącymi patrolami oraz konserwacją sprzętu wojennego.

Zmęczenie dopadło także samego dowódcę. 11 października Szwiec zachorował. Oddział przekazał pod tymczasową komendę ppor. Jerzemu Ryfińskiemu „Dalskiemu”. Sam zaś z poczem osłoniętym przeszedł na kurację do Wielkiej Wsi. Przebywał tam ok. tygodnia. 14 października 1943 roku na skutek zdrady oficera II Zgrupowania por. Jerzego Wojnowskiego „Motora” (jednocześnie agenta Gestapo pod pseudonimem „Garibaldi”) doszło do obławy. Kordony niemieckiego wojska odcięły dowódcę od oddziału. W ostatniej chwili „Robot” przekazał rozkaz o ewakuacji wojska. Sam zaś miał dołączyć do nich w umówionym w lesie miejscu. Nie dotarł tam. Podczas próby przebicia się przez niemiecki pierścień został zabity serią z karabinu maszynowego. Osamotniony oddział przebił się przez obławę i dotarł na Wykus na październikową koncentrację na rozkaz komendanta „Ponurego”. Były to ostatnie chwile II Zgrupowania pozbawionego dowódcy.

Rok 1944 roku żołnierze rozpoczęli w innych oddziałach, w których doczekali końca wojny. W 1946 roku ekshumowali ciało swego dowódcy oraz kolegów i złożyli na koneckim cmentarzu w Kwaterze Partyzanckiej. Stojący nad ich grobami pomnik przedstawia właśnie ppor. cc. Waldemara Szwieca. Po śmierci dowódcę awansowano do stopnia majora. Był bowiem jednym z tych cichociemnych, którzy nie zostali awansowani po skoku. Otrzymał także Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari, Order Krzyża Grunwaldu III klasy i czterokrotnie nominowany był do Medalu Wojska.

**Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna**



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Inne Inne

Sprzedam piec do CO 1,1, sprzedam wannę narożną, sprzedam płytę 4 palnikowa gazowa
Tel. 669-090-398

Nieruchomości Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886 127 311

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503-508-148

**Przyjmujemy zapisy na kurczaki
brojlery cena 7,50 zł /kg. Waga 3-4 kg
odbior Ostrowite k/Golubia-Dobrzynia
Tel. 696-774-698**

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Zwiedzali dzięki programowi starostwa

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ W dniach 15-16 kwietnia 2024 r. uczniowie Zespołu Szkół w Dobrzyniu nad Wisłą z opiekunami: Joanną Seklecką, Anną Ziółkowską i Waldemarem Majewskim odbyli dwudniową wycieczkę do Golubia-Dobrzynia, Chełmna i Borów Tucholskich

Wyjazd mógł dojść do skutku dzięki dofinansowaniu w ramach Powiatowego Programu Wychowania Patriotycznego na rok 2024 realizowanego przez Starostwo Powiatowe w Lipnie. Młodzież miała możliwość zwiedzić wspaniałą gotycko-renesansową golubski zamek krzyżacki, a w nim bogate sale muzealne, m.in. zbrojownię, komnatę pokutną, dormitorium rycerskie, sale tortur oraz komnaty książęcej Anny Wazówny.

Przewodnik PTTK przeniósł wszystkich uczestników w dostojne i tajemnicze życie XVI

wieku. Następnie podążając szlakami historii, młodzież zwiedziła starówkę i zabytki stolicy ziemi chełmińskiej, a mianowicie Chełmna – miasta zakochanych.

Z przewodnikiem poznano renesansową perełkę miasta, Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny z wieżą widokową, klasztor, a w nim piękny i bogaty skarbiec, podziemia, salę apteczną, planty z parkiem miniatur zamków krzyżackich oraz Muzeum Ziemi Chełmińskiej.

Aby poznać walory przyrodniczo-kulturowe Borów Tucholskich, udano się do Centrum Czyn-

nej Ochrony Przyrody Wdeckiego Parku Krajobrazowego w Tleniu. Uczniowie podziwiali przyrodniczą ścieżkę edukacyjną do Jeziora Mukrz, a wieczorne chwile spędzili miło przy ognisku. Kolejnego dnia wszyscy mieli okazję wziąć udział we wspaniałym spływie kajakowym rzeką Wdą. Uczestnicy wyjazdu oraz dyrekcja Zespołu Szkół w Dobrzyniu nad Wisłą pragną serdecznie podziękować Starostwu Powiatowemu w Lipnie za wsparcie finansowe dla realizacji wycieczki szkolnej.

(ak), fot. nadesłane



Dobrzyń nad Wisłą

Przedszkolaki gościły psa policyjnego

Na specjalne zaproszenie do Przedszkola Samorządowego imienia Kubusia Puchatka w Dobrzyniu nad Wisłą przybyli policjanci ze swoim czworonożnym partnerem. Mini - pies służbowy do zadań specjalnych zrobiła duże wrażenie na przedszkolakach, pokazując jak dobrze jest wyszkolona, a policjanci opowiedzieli o swoim zawodzie.

Na tę wizytę maluszki z „Kubusia Puchatka” czekały z niecierpliwością, bo odwiedziny policjantów z psem służbowym to nie jest dla przedszkolaka chleb powszedni. Czworonożna funk-

cjonariuszka „Mini” od razu zyskała sympatię małych bywalców placówki. Opiekun czworonoga aspirant sztabowy Łukasz Kaczorowski wraz z drugim przewodnikiem psa służbowego, młodszym

aspirantem Łukaszem Nowackim, opowiedzieli o pracy psów policyjnych. Owczarek niemiecki do służby wykorzystuje siłę i szybkość, ale przede wszystkim swój świetny węch.

Policyjne czworonogi mają swoje specjalizacje. Zawsze stoją murem za swoimi przewodnikami i pomagają im złapać przestępców, szukać narkotyków czy materiałów wybuchowych lub

odnajdywać zaginione osoby. Policjanci nauczyli także dzieci specjalnej pozycji „żółwia”, która pomaga chronić wrażliwe części ciała w przypadku ataku psa.

(red), fot. KPP Lipno



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Pracuje coraz więcej cudzoziemców

REGION ➤ Liczba cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych w ZUS-ie wzrosła w ciągu roku o 65 tys. Na koniec marca br. wynosiła 1 mln 138 tys. osób. Największą grupę wśród obcokrajowców stanowią obywatele zza wschodniej granicy, czyli Ukraińcy, Białorusini i Gruzini

Porównując statystyki z marca 2023 r. do marca 2024 r., możemy zauważyć wzrost liczby cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych o 6 proc., a w województwie kujawsko-pomorskim aż o 10,5 proc. – Na koniec marca do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w ZUS-ie zgłoszonych było 1 mln 138 tys. obcokrajowców, w regionie niemal 40,5 tys. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Od wielu lat największą grupę wśród pracujących obcokrajowców w naszym kraju stanowią obywatele Ukrainy. Na koniec marca br. było ich ponad 762 tys., w regionie ponad 28 tys. Drugą liczną grupą cudzoziemców przyjeżdżających do Polski są obywatele Białorusi. Na koniec marca br. liczba Białorusinów zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych wyniosła niemal 131,9 tys. To o 13,7 proc. więcej niż w marcu ubiegłego roku. Także w województwie kujawsko-pomorskim



morskim wzrosła liczba obywateli Białorusi z 2,3 tys. do 3 tys.

W naszym kraju dość silną reprezentację wśród osób podlegających ubezpieczeniom społecz-

nym stanowią także Gruzini. Legalne zatrudnienie podjęło ponad 26 tys. obywateli tego państwa. W regionie jest ich obecnie 834, od marca 2023 r. ubyło ich o 6,2

proc. Na Kujawach i Pomorzu trzecią najliczniejszą grupę wśród obcokrajowców pracujących i odprowadzających składki do ZUS-u stanowią obywatele Indii, któ-

rych jest 938, przybyło ich o 165 osób. Ponadto w regionie można zaobserwować niemal trzykrotny wzrost ubezpieczonych z Chin (o 130 osób). W stosunku do marca ubiegłego roku przybyło nam też ubezpieczonych m.in. z Wietnamu (o 199 osób) i Rumunii (o 97 osób).

Większość cudzoziemców, bo aż 59 proc., którzy podlegają ubezpieczeniu społecznemu, to osoby zatrudnione na umowę o pracę. Pozostali albo założyli własną firmę, albo pracują na umowach zleceniach czy też na podstawie innych umów, od których istnieje obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. W kujawsko-pomorskim obcokrajowcy nie tylko podejmują pracę, ale też sami zakładają firmy, tworząc miejsca pracy. W regionie na prowadzenie działalności gospodarczej zdecydowało się 1,9 tys. cudzoziemców. Do najbardziej przedsiębiorczych należą przedstawiciele Ukrainy – 884 prowadzi własny biznes.

(red), fot. ZUS

Region

159 tys. wniosków o 800 plus

Niemal 159 tys. wniosków o 800 plus na nowy okres świadczeniowy 2024/2025 złożyli już rodzice i opiekunowie z województwa kujawsko-pomorskiego, w kraju 2,9 mln. By uniknąć przerwy w wypłacie wsparcia przysługującego na dzieci, wniosek o świadczenie należy złożyć do końca kwietnia. Pierwsze wypłaty na kolejny okres ruszą w czerwcu.

Świadczenie wychowawcze 800 plus przysługuje na dziecko do dnia ukończenia przez nie 18. roku życia. Wynosi 800 zł miesięcznie, a w przypadku opieki naprzemiennej po 400 zł.

– Aktualnie ZUS wypłaca świadczenia wychowawcze przyznane na bieżący okres świadczeniowy, który potrwa do końca maja br. Tylko w tym roku rodzice i opiekunowie z województwa kujawsko-pomorskiego w ramach 800 plus otrzymali ponad 858,4 mln zł, a w całym kraju ponad 16,7 mld zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeśli uprawniony rodzic czy opiekun chce kontynuować wypłatę świadczenia od czerwca, musi złożyć wniosek na nowy okres. Rodzice nowo narodzonych dzieci mogą złożyć od razu dwa formularze, na bieżący i ko-

lejny okres świadczeniowy. Do wyboru jest kilka kanałów, za pomocą których można przekazać do ZUS-u wniosek o świadczenie wychowawcze: aplikacja mobilna mZUS, Platforma Usług Elektronicznych ZUS, bankowość elektroniczna, czy portal Emp@tia. Nie należy jednak zwlekać ze złożeniem wniosku. Od daty złożenia wymaganych dokumentów zależy termin ustalenia prawa i wypłaty świadczenia.

Wniosek o 800 plus najlepiej złożyć do 30 kwietnia

Jeżeli rodzice nie chcą mieć przerwy w wypłacie 800 plus, powinni prawidłowo wypełniony wniosek złożyć do końca kwietnia. Wówczas świadczenie zostanie wypłacone jeszcze w czerwcu. Jeśli dokument wpłynie w maju, to przelew z ZUS-u trafi na konto do 31 lipca z wyrównaniem za czerwiec. A jeśli wniosek zostanie złożony w czerwcu, to wypłaty będzie

można się spodziewać najpóźniej do końca sierpnia z wyrównaniem od czerwca – dodaje rzeczniczka.

Warto pilnować terminów, by mieć zagwarantowaną ciągłość wypłaty, jak również nie stracić prawa do świadczenia. Jeśli rodzice czy opiekunowie spóźnią się i wniosek na nowy okres złożą po 30 czerwca, to nie otrzymają już wyrównania od czerwca. Prawo do świadczenia będzie już tylko przysługiwało od miesiąca złożenia wniosku, z wyjątkiem rodziców nowo narodzonych dzieci, którzy na złożenie dokumentów mają 3 miesiące od narodzenia dziecka. Zasada trzech miesięcy dotyczy również przypadku objęcia dziecka opieką, przysposobienia dziecka lub faktycznego umieszczenia dziecka w domu pomocy społecznej lub w pieczy zastępczej.

(red)

Region

kolejne wypłaty emerytur

Do 19 kwietnia ZUS wypłacił emerytom i rencistom kolejną transzę tzw. trzynastek. Otrzymały je osoby, które swoje świadczenie pobierają 20 dnia miesiąca.

Jeszcze przed Wielkanocą ZUS rozpoczął wypłaty trzynastych emerytur. Dodatkowe świadczenie do tej pory otrzymało 5 mln osób na łączną kwotę blisko 8,8 mld zł. – W województwie kujawsko-pomorskim trzynastki z ZUS-u trafiły do ponad 286,2 tys. osób, a kwota wypłat przekroczyła 509,8 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. Jednorazowe świadczenie pieniężne przekazywane jest razem z emeryturą lub rentą za kwiecień. W tym tygodniu trzynastka trafi do osób, których termin płatności świadczenia podstawowego przypada na 20 kwietnia. Z uwagi na to, że jest to sobota, to uprawnieni pieniądze otrzymali wcześniej tj. do 19 kwietnia. W tym terminie trzynastą emeryturę otrzymało 1,7 mln osób na łączną kwotę 3 mld zł, na Kujawach i Pomorzu niemal 92 tys. emerytów i rencistów na kwotę 163,6 mln zł.

– W kolejnym terminie płatności – 25 kwietnia w regionie dodatkową gratyfikację z ZUS-u otrzyma 86,2 tys. uprawnionych na kwotę ponad 153,5 mln zł. Ostatnie trzynastki ZUS

wypłaci pod koniec kwietnia osobom pobierającym zasiłki i świadczenia przedemerytalne, których termin płatności świadczenia za kwiecień przypada na 1 maja – dodaje rzeczniczka.

Trzynastki wypłacane są z urzędu, nie trzeba składać żadnego wniosku. Otrzymają je osoby, które na 31 marca mają ustalone prawo do jednego ze świadczeń długoterminowych i pobierają to świadczenie np. emeryturę, rentę, świadczenie czy zasiłek przedemerytalny, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne czy świadczenie rodzicielskie Mama 4 plus. Trzynastej emerytury nie otrzymają osoby, których prawo do tych świadczeń było zawieszone np. z powodu przekroczenia limitów dorabiania.

Osobom, które mają prawo do dwóch świadczeń z ZUS-u, będzie przysługiwała jedna trzynasta emerytura. Ta sama zasada obowiązuje, jeśli uprawniony pobiera świadczenia emerytalno-rentowe z dwóch instytucji, na przykład z ZUS-u i KRUS-u. W tej sytuacji dodatkowe świadczenie wypłaci ZUS.

(red)

Wicher nadal bez wygranej

PIŁKA NOŻNA ▶ Piłkarze z Wielgiego nie potrafią w tym roku wygrać meczu ligowego. W pięciu kolejkach A-klasy trzy razy remisowali i dwukrotnie przegrywali. W ostatnią niedzielę zabrakło 20 minut, by utrzymać dobry wynik z GKS-em Fabianki

Sezon dla Wicher Wielgie nie jest łatwy. Dość powiedzieć, że obok ostatniego w tabeli Wiślanina Bobrowniki Wicher ma najmniej zwycięstw na koncie, bo jedynie trzy. W przeciwieństwie do rywala zza miedzy, o którym przeczytacie także poniżej, Wicher jednak punktuje. Kolejny punkcik udało się zdobyć w siedemnastej kolejce, choć i apetyty, i szanse były na więcej.

Wicher prowadził po pierw-

szej połowie i голу Arkadiusza Paszyńskiego z ekipą z Fabianek 1:0. W drugiej także grał nieźle, ale kolejnej bramki nie zdobył. To się zemściło, gdy na około 20 minut przed końcem rywale wyrównali. Do końca gole już nie padły, a zatem mecz zakończył się wynikiem 1:1 i podziałem punktów.

Wicher z 16 punktami jest 10. w tabeli i ciągle musi się oglądać za siebie, by nie uwikłać się choćby w baraż o A-klasę. W

kolejnym meczu podopieczni trenera Tomasza Marczewskiego zagrają w Osięcinach.

Warto dodać, że grały także pozostałe ekipy z powiatu lipnowskiego w A-klasie. O Wiślaninie Bobrowniki poniżej, Mień Lipno niespodziewanie przegrał w Lubrańcu 0:1, zaś Tłuchowia II zremisowała 0:0 ze Skrwą Skrwilno. Mień nadal jest drugi, rezerwy Tłuchowii o jedno miejsce za Wicherem.

Tekst i fot. (ak)



Piłka nożna

Wiślanin na dnie tabeli

Piątej porażki w piątym meczu rundy wiosennej A-klasy doznali piłkarze Wiślanina Bobrowniki. Jeśli zespół szybko się nie poprawi, skutecznie podryfuje do B-klasy.



Już runda jesienna była słaba dla Bobrownik, które wygrały tylko trzy mecze, zdobywając łącznie 10 punktów, był jeszcze jeden remis. Ale wiosna jest wręcz tragiczna. Pięć porażek na pięć meczów, przy bilansie bramkowym 3:12 oraz ostatnie miejsce w tabeli ze

stratą już czterech punktów do najbliższego rywala nie napawają jakimkolwiek optymizmem.

Szansa na pierwsze punkty była w minioną niedzielę. Wiślanin podejmował na własnym boisku Ziemowit Osięciny. Od początku gospodarze próbowali atakować,

mając więcej z gry i stwarzając nieźle sytuacje do zdobycia gola. Niezbyt liczna grupa kibiców nie mogła jednak okłaskiwać trafienia gospodarzy, bo brakowało skuteczności. W tym lepsi byli niestety goście, którzy trafili raz i to wystarczyło. Wiślanin przegrał 0:1.



Bobrowniki są 13. w tabeli z 10 punktami. Dwunasta Victoria Smólnik ma 14 punktów i o jeden mecz rozegrany mniej. Kolejne ekipy z wyższych miejsc mają o kilka punktów więcej, a więc jeszcze nic straconego, ale na pewno potrzebna jest szybka po-

prawa. Do B-klasy spadnie ostatni zespół, przedostatni będzie grać baraż z wicemistrzem najniższego szczebla.

A już w sobotę bardzo ważny mecz w Smólniku. To idealna szansa na przełamanie.

Tekst i fot. (ak)

Tłuchowia pisze historię

PIŁKA NOŻNA ▶ Sukces goni sukces – tak można scharakteryzować tegoroczną postawę czwartoligowej Tłuchowii. W środę tłuchowianie awansowali do półfinału Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim, a w sobotę odnieśli siódme z rzędu zwycięstwo ligowe na wiosnę



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

O poczynaniach Tłuchowii możecie regularnie czytać w CLI, zatem z pewnością zdążyliście się przyzwyczaić, że relacje z meczów rundy wiosennej wyglądają podobnie, opisujemy grad bramek oraz dobry styl. Nie inaczej będzie i tym razem, z jedną różnicą. Otóż zanim zespół prowadzony przez trenera Tomasza Paczkowskiego rozegrał mecz 24. kolejki IV ligi, w środę pojechał do Mogilna na ćwierćfinał regionalnego Pucharu Polski.

Tam były wielkie emocje i ciężka przeprawa. Po 90 minu-

tach był bezbramkowy remis, potrzebna była więc dogrywka. W niej Tłuchowia wyszła na prowadzenie po голу Marciniaka, ale rywale wyrównali. Decydowały rzuty karne. Tutaj wspaniale spisał się rezerwowy zazwyczaj bramkarz Klaudiusz Kurek, który obronił aż trzy jedenastki, walnie przyczyniając się do awansu. W półfinale już czeka trzecioligowy Zawisza Bydgoszcz. Udział w tej fazie to historyczny sukces klubu z Tłuchowa. Dodatkowo mecz z Zawiszą to starcie prestiżowe. Przyjazd zapowiada liczna gru-

pa fanów z Bydgoszczy. Dodajmy, że Tłuchowia ma rachunki do wyrównania z Zawiszą, z którym dwa lata wcześniej, wówczas jako beniaminek IV ligi, przegrała w PP 1:6.

W sobotę zaś do Tłuchowa przyjechała Nitec Łabiszyn. Mecz rozgrywany w trudnych warunkach atmosferycznych na początku nie należał do łatwych. Wprawdzie gospodarze dość szybko objęli prowadzenie po голу Walczaka, ale z dużej przewagi nie wynikały kolejne gole, a jedna kontra rywali, następnie rzut różny przyniósł

efekt i do przerwy było 1:1.

Tłuchowianie wzięli się ostro do pracy od początku drugiej połowy. Dwie minuty po wznowieniu ładnym strzałem z dystansu na 2:1 trafił Figura. Na 3:1 podwyższył Mazurowski, na 4:1 z karnego Kieplin, a na 5:1 Wiącek. Nitec nie miała nic do powiedzenia. Tłuchowia odniosła siódme z rzędu w tym roku zwycięstwo w lidze (a ósme, licząc jesienne 5:0 z Lechem Rypin) i jest jedynym zespołem z kompletem punktów na wiosnę. Nasz zespół zajmuje nadal trzecie miejsce, ale strata do

drugiego Chemika Bydgoszcz zmalała jedynie do 5 punktów. Pozycja wicelidera jest więc jak najbardziej realna. Kwestia awansu raczej nie, bo Wda Świecie ma o 17 punktów więcej i nawet wygranie bezpośredniego meczu, poza prestiżem, niewiele da.

W najbliższą sobotę Tłuchowia jedzie do Brodnicy, zaś już 1 maja świąteczny mecz z Pogonią Mogilno u siebie. Relacja oczywiście w CLI.

Tekst i fot.
(ak)

Sporty walki

Zadebiutowała w ringu

20.04.2024 r. w Warszawie odbył się XXXIX Turniej Bokserski „Paweł Skrzecz Zaprasza”, w którym wystąpiła zawodniczka Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate Kasia Gabrychowicz.



Była to pierwsza walka turniejowa Kasi, podopiecznej trenera Pawła Olszewskiego w tej formule, w której pokazała się z najlepszej strony. Co prawda przegrała 2:1, lecz

stoczyła rewelacyjną walkę.

– Od pierwszych sekund miała przewagę z doświadczoną zawodniczką z Zambrowa, z kilkunastoma walkami na koncie, medalistką

Pucharu Polski. Tym bardziej wielki szacunek dla Kasi. Walka zdecydowanie była wygrana, nawet trenerzy swojej zawodniczki byli zaskoczeni wygraną własnej podopiecznej jak

i sama rywalka była zaskoczona werdyktem – mówi Paweł Olszewski z LKKK.

Walkę można obejrzeć na Facebooku Lipnowskiego Klubu Kyoku-

shin Karate, do czego zachęcamy. Oczywiście można ją ocenić i skomentować. Kasia ma czerwony nóżnik.

(ak), fot. nadesłane

